

Konfederacja barska – ostatni rokosz czy pierwsze polskie powstanie narodowe?

W polskiej historiografii dominuje pogląd, że konfederaci barscy nie mieli żadnego programu naprawy Rzeczypospolitej, szanse powodzenia ich wystąpienia były niewielkie, a skutki tragiczne. Rodzi się pytanie, czy tak jednostronna ocena jest dobra?

I przeciw Rosji, i przeciw Królowi

Konfederaci barscy byli pionierami w zbrojnym oporze przeciwko Rosji, która narzucała Polsce swoją wolę. Konfederacja była więc walką o odzyskanie suwerenności dla państwa. Paradoxem konfederatów było to, że utożsamiali wolność ojczyzny z liberum veto i innymi anarchicznymi rozwiązaniami ustrojowymi. Opierali się na nienaruszalności zasad demokracji szlacheckiej, a ich bunt był skierowany również przeciwko królowi, który dążył do reform i modernizacji państwa. Król był oskarżany o spisek, sprzyjanie Rosji, był ucieleśnieniem dążeń modernizacyjnych, które miały ocalić resztki suwerenności. Tego konfederaci nie rozumieli lub nie chcieli rozumieć.

Program i metody działania Konfederacji Barskiej

Głównym celem ideowym konfederatów była walka w obronie wiary katolickiej, swobód szlacheckich oraz utrzymanie wpływu szlachty na sprawy państwa. Katolicyzm, będący dla większości "narodu szlacheckiego" nieodłącznym elementem tożsamości, stanowił fundament ich działań. Kiedy Rosjanie zażądali praw dla innowierców w Polsce, celowo uderzyli w najważniejsze dla szlachty wartości, ponieważ przeciwnicy Rzeczypospolitej najczęściej wyznawali inne religie.

Wystąpienie konfederatów przeciwko Stanisławowi Augustowi jest trudniejsze do oceny. Król, pomimo ograniczonej suwerenności, dążył nie tylko do przebudowy ustroju, ale także do zmiany świadomości mas szlacheckich. Monarcha pragnął, aby szlachcice, wychowani w sarmackim duchu, zrozumieli, że np. Liberum veto nie jest miarą wolności, a jedynie skutecznym narzędziem hamowania inicjatyw reformatorskich.

Komisja Skarbowa czy Wojskowa nie były przejawem absolutyzmu, lecz próbą uporządkowania finansów i modernizacji armii, bez której trudno mówić o niezależności, sile i suwerenności. W przeciwieństwie do Konfederatów, król Stanisław August dążył do stopniowego uniezależnienia się od Rosji, uwzględniając aktualną sytuację geopolityczną. Takie działania zostały jednak uznane przez część szlachty za sprzyjanie Rosji, dlatego wystąpili przeciwko monarsze.

Konfederaci mieli nadzieję, że zwycięstwo przyniesie im walka partyzancka. Byli świadomi wielkości przeciwnika i jego przewagi liczebnej i jakościowej. Dlatego podejmowali działania, aby pozyskać sojuszników za granicą. Konfederację wspierało i reprezentowało wiele znanych, wpływowych postaci, jak choćby biskup kamieniecki Adam Krasiński.

Nie można więc traktować konfederacji jako ruchu nieprzemyślanego i niezorganizowanego, działającego bez programu politycznego lub jakiegokolwiek planu. Była to zorganizowana i przemyślana akcja, mająca na celu obronę wartości, które były dla szlachty najważniejsze.

Konsekwencje Konfederacji Barskiej

W powszechnym mniemaniu, konfederacja barska jest uważana za główną przyczynę I rozbioru Polski. Takie stanowisko prezentują traktaty rozbiorowe. Istnieje prawdopodobieństwo, że gdyby Polska nie podjęła walki przeciwko Rosji, ta uznałaby nas za pokonanych i podporządkowanych, co umożliwiłoby nam dyskretne oderwanie się, modernizację i rearmament. Niektórzy naukowcy i historycy twierdzą, że jest to jedynie propaganda zaborców, którzy pragną zrzucić winę na konfederatów. W rozbiorach największą rolę odegrała Rosja, jednak ograniczony dostęp do źródeł nie ułatwia wyjaśnienia sprawy.

Stosunek króla Stanisława Augusta do konfederacji barskiej był ambiwalentny. Król krytycznie oceniał przywódców konfederacji, ale był przekonany o szlachetności i szczerych intencjach mas szlacheckich, które występowały w obronie wiary, wolności narodu i dobra ojczyzny. Problemem było to, że konfederaci i szlachta widzieli w królu sojusznika Rosji, choć na dworze carskim był oceniany jako wróg.

Stanisław August głęboko żałował straty ludzi, którzy polegli w obronie podczas walk, oddając życie za wolność, wiarę i swoje przekonania. W czasie walk zginęło dziesiątki polskich żołnierzy, a 6 tysięcy zostało wywiezionych na Syberię, co zapoczątkowało polską historię martyrologii.

Konsekwencje konfederacji barskiej nie były jednak wyłącznie negatywne. Zawsze warto poszukiwać pozytywnych aspektów i dobrych stron. Narodowy zryw oznaczał, że szlachta obudziła się i wzięła sprawy w swoje ręce, zaczęła dbać o państwo. Szlachta polska wzięła odpowiedzialność za swoje państwo i dobro. Ostatni raz, wcześniej zdarzyło się to np. podczas potopu ponad sto lat wcześniej. Za sprawą konfederacji, szlachta i król dojrzeli do tego, aby zaangażować się w dzieło odbudowy państwa, niestety zbyt późno. Znalazło to swój upust w czasie Sejmu Wielkiego oraz insurekcji kościuszkowskiej. Do tradycji, zwyczajów, tekstów, pomysłów konfederacji barskiej odwoływali się XIX-wieczni romantycy i spiskowcy.

Serdecznie dziękuje za uwagę.